

50 twarzy unikania podatków

4 listopada 2015

Wbrew deklaracjom Unii Europejskiej, że będzie walczyć z unikaniem opodatkowania, jej dotychczasowe działania w tym zakresie są chaotyczne, nieskuteczne i utrwalają wadliwy system. Taka jest diagnoza przedstawiona w raporcie pt. [„Pięćdziesiąt twarzy unikania podatków. Rola Unii Europejskiej we wspieraniu niesprawiedliwego systemu podatkowego”](#).

Raport został wspólnie wydany przez kilkanaście europejskich organizacji pozarządowych, w tym Instytut Globalnej Odpowiedzialności. Czytamy w nim, że narodowe systemy podatkowe piętnastu analizowanych krajów członkowskich nadal oferują wiele luk prawnych, które są doskonałym sposobem na obniżanie zobowiązań podatkowych przez korporacje.

Na poziomie światowym sytuacja jest równie zła. Międzyrządowe Ciało do spraw Reformy Podatków przy ONZ, mające zająć się uzdrowieniem przestarzałego, wadliwego systemu, nie powstało, bo inicjatywę tę zablokowały bogate państwa. Plan walki z unikaniem opodatkowania, przedstawiony przez OECD, bardziej komplikuje niż ułatwia walkę z tym problemem.

„To oburzające, że po aferze LuxLeaks, która pokazała dramatyczną skalę problemu, praktycznie nic się nie zmieniło” – mówi Daria Żebrowska-Fresenbet z Instytutu Globalnej Odpowiedzialności. Większość krajów Unii nadal ułatwia międzynarodowym korporacjom i bogatym jednostkom unikanie opodatkowania i ukrywanie pieniędzy. Unia nie dopuszcza krajów rozwijających się do współdecydowania o reformie globalnego systemu podatkowego, a to właśnie one tracą najwięcej z powodu systemu, który pozwala firmom ukrywać i przenosić dochody do rajów podatkowych.

Raport pokazuje między innymi, że:

– Hiszpania nadal w sposób agresywny negocjuje umowy podatkowe

z krajami rozwijającymi się i najbardziej obniża podatki płacone przez hiszpańskie firmy.

- Francja, zeszłoroczny lider grupy popierającej publiczne raportowanie kraj po kraju, w tym roku cofnęła się do pozycji blokującej taki sposób raportowania.

- Niemcy czy Luksemburg najgłośniej sprzeciwiają się ujawnianiu danych faktycznych właścicieli firm. Po przeciwnej stronie stoją Słowenia i Dania, które właśnie wprowadzają publiczne rejestry właścicieli firm.

- Polska jawi się jako neutralny wykonawca decyzji podejmowanych na szczeblu UE.

Polska wykonuje zalecenia UE i OECD, lekceważąc potrzeby krajów rozwijających się. Do tej pory nie przyjęła jasnego stanowiska w sprawie publicznego raportowania kraj po kraju, poparła natomiast Unię, która zablokowała powstanie ciała do spraw podatków przy ONZ. Polska nie zbadała też powiązań firm działających w naszym kraju z Luxleaks.

IGO prezentuje raport w przeddzień rocznicy Luxleaks – afery, która ujawniła skandaliczne układy podatkowe pozwalające około 300 dużym firmom w znaczący sposób obniżyć podatki. Wyszło na jaw, że giganty takie, jak Google czy Ikea płaciły podatki rzędu 1-2%. Firmy Starbucks i Fiat obniżyły swoje zobowiązania podatkowe o około 20-30 mln euro.

Szkodliwe układy podatkowe z firmami zawiera większość krajów Unii, kosztem własnych obywateli i kosztem krajów rozwijających się. Z tego powodu 4 listopada, w przeddzień rocznicy Luxleaks, europejskie organizacje, które przygotowały raport, będą protestować przeciwko destruktywnej polityce podatkowej. W Warszawie IGO organizuje o godzinie 12.00 pikietę przed Ministerstwem Finansów, podczas której przedstawiciele organizacji i jej aktywiści wygwizdzą tajność podatkową. Dostęp opinii publicznej do informacji na temat podatków, jakie firmy płacą w miejscach, gdzie działają, jest

kluczowy dla eliminacji ubóstwa i poprawy jakości usług publicznych. Protestujący będą się również domagać ochrony dla sygnalistów Luxleaks, którym nadal grozi kara więzienia za ujawnienie skandalu podatkowego.

Źródło: NowyObywatel.pl